

Dobrze być belfrem w takiej gminie

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 8 (368) Rok IX 23.2.2011 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

DIETETYCZNA
SWAWOLA
RADNYCH

Jest Zarząd Komisaryczny, wkrótce będzie nowy

(Złocieniec) Wracamy do sprawy działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Krokus” w Złocieniu. Po naszych ostatnich publikacjach na stronie Tygodnika pojawiły się opinie, że na działkach wcale nic złego się nie dzieje, że to tylko grupa „awanturników i piniaczy” na siłę szuka afery. Str. 3

Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

Organizacja pogrzebów
Sprzedaż nagrobków
Winda GRATIS

Złocieniec
ul. Dworcowa 17a
Tel. 502 633 215

Wbrew przeciwnościom, tawerna Jermaków otwarta

O turystyce można dużo gadać. Oni ją robią!



(GUDOWO, gm. Drawsko Pom.) To wydarzenie na skalę całego regionu. W Gudowie została otwarta jedna z najoryginalniejszych budowli turystycznych – tawerna w kształcie odwróconej łodzi. Wkrótce może stać się wizytówką turystyczną gminy drawskiej. Str. 2

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
Ciężarowo-samowyładowawczy
Dostarczanie piasków-żwirów

USŁUGI:

Koparko - spychowe, dźwigowe
maszyn drogowych
Utylizacja gruzu, papy, eternitu
Rozbiórki budowli



Drawsko Pom., ul. Łąkowa 19, Czesław Bieć - Pełnomocnik
tel./fax 094 363 34 01, kom. 602 637 277, 502 637 155

PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE
Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice

Piotr Skrzypczak
TEL. (0-94) 363 40 05
KOM. 0 604 564 418
www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Wbrew przeciwnościom, tawerna Jermaków otwarta

O turystyce można dużo gadać. Oni ją robią!

(GUDOWO, gm. Drawsko Pom.) To wydarzenie na skalę całego regionu. W Gudowie została otwarta jedna z najoryginalniejszych budowli turystycznych – tawerna w kształcie odwróconej łodzi. Wkrótce może stać się wizytówką turystyczną gminy drawskiej.

Historia budowy tawerny w Gudowie nadaje się na fabułę książki o meandrach polskiej transformacji socjalizmu w kapitalizm i może kiedyś pan Piotr Jermakow, będąc już na emeryturze, bujając się w hamaku i pykając faję będzie opowiadał tę historię młodym ludziom, którzy zawitają na gudowską przystań, szukając tu przygód. I będzie to mogło wyglądać tak, jakby stary wilk morski, łypiąc okiem i błyskając zębem spośród gęstego zarostu opowiadał o dziwnych krajach; o tubylcach napadających na osadników, niszczących im osady, kradnących ich dorobek, urzędnikach nawiedzających terytorium z nakazami i zakazami, rekwirujących, odcinających i wywłaszczających, o procedurach jak rafy koralowe, które może przepłynąć tylko wprawiony w czytaniu starych map żeglarz, o bezprawiu jak na dzikim zachodzie i walce o przetrwanie. Młodzi słuchacze, pośród łopotu żagli i dobiegającego skrzeczenia żab będą wsłuchiwać się z przerażeniem w opowieści mrożące krew w żyłach, próbując wyobrazić sobie te dalekie dzikie kraje, dziękując Bogu, że to wszystko nie mogło zdarzyć się u nas...

Otwarcie tawerny odbyło się 19 lutego 2011 roku. Przybyło wielu zaproszonych gości z branży żeglarskiej i turystycznej, byli radni Rady Miejskiej, sołtys Gudowa, przyjaciele i znajomi, około 70 osób i nie było ciasno. W rezerwie był górny „pokład”, nad barem, który mógłby jeszcze trochę osób pomieścić. Można więc tu organizować spore imprezy. Już padały pomysły o organizowaniu koncertów szantowych. Te jednak muszą poczekać do lata, bo jest tu jeszcze sporo do zrobie-

nia, także w obejściu. Jednak Przystań Jermaków powoli nabiera kształtów, dzięki uporowi właścicieli – Bogumiły i Piotra Jermaków, z synami, którzy w tym dniu chyba mogli czuć się szczęśliwi, że dotrwali tej chwili i w jakiejś części spełnili swoje marzenia. Warto w tym miejscu przypomnieć inne z marzeń – by nad Lubiem łopotały żagle. Dlatego kilka razy organizowali zawody żeglarskie i pewnie będą do nich wracać. Nie od razu Rzym zbudowano – mówi stara maksyma i można tylko Jermaków podziwiać, że im się chce i że na Gudowo się uparli, bo za włożone tu pieniądze mogli by żyć komfortowo w każdym innym miejscu w Polsce.

- Jak widzę żagle na Lubiu, to mi coś w sercu łaskocze – powiedziała mi sołtys Krystyna Grzyb i była to najkrótza recenzja oczekiwań mieszkańców, którzy chcą żyć z turystyki. Dodała: - Gdyby jeszcze ustanowić tu zakaz pływania motorówkami, to byłoby cicho i bezpiecznie. -

Jak patrzę na Piotra Jermakowa, przypominają mi się stare amerykańskie westerny; jadąca wozem rodzina po bezdrożach zatrzymuje się, ogląda okolicę i stwierdza, że tu się osiedlą. Wbijają paliki i wytyczają swoje miejsce i przestrzeń do życia i zagospodarowują ją. Później, jak pojawiają się inni, są gotowi na śmierć i życie walczyć o prawo do tej ziemi, do życia na tym swoim kawałku, który wybrali. Pracuje za granicą i pakuje ciężko zaro-



bione tam pieniądze w ten pusty kawałek plaży. Nie zaczął od stawiania willi, uwalaszczenia się, opłacania różnych nierobów. Niektórych zniechęca do siebie zbytnią pewnością siebie, innych zbytnią bezpośredniością w wypowiedziach, a nawet wulgarnością, ale to facet z krwi i kości, szczerzy w oceanach, czasami do bólu, ale ilu innych postawiło by taką tawernę zmagając się z tak wieloma przeciwnościami? Takich się często nie lubi, ale to tacy są solą tej ziemi, bo wylwanym potem i uporem zagospodarowują ugory, tworzą na tej ziemi fakty, takie jak choćby ta tawerna, która przecież nie jest tylko jakąś tam budowlą, ale też idea, że tutaj także można żyć, tworzyć, otwierać inną

przestrzeń dla ludzi, dla turystyki, żeglarstwa, dla spełniania marzeń.

Więc było w Gudowie otwarcie tawerny... I ja tam byłem, miód i wino piłem, a co widziałem, to opowiedziałem. Kazimierz Rynkiewicz



tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)
Współpraca: Magdalena Braniecka
(tel. 514-794-463).
Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh.
Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska
Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego
6, tel./fax 91 3973730; e-mail:
wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1
w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502
0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adyustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Zmiany w ROD „Krokus”

Jest Zarząd Komisaryczny, wkrótce będzie nowy

(Złocieniec) Wracamy do sprawy działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Krokus” w Złocieniu. Po naszych ostatnich publikacjach na stronie Tygodnika pojawiły się opinie, że na działkach wcale nie złego się nie dzieje, że to tylko grupa „awanturników i piniaczy” na siłę szuka afery.

Tymczasem Zarząd Okręgowy PZD, po dokładnym przeanalizowaniu sprawy, a właściwie spraw opisanych przez działkowców, uznał jednak, że nie do końca wszystko w „Krokusie” jest godne pochwały.

Jakiś czas temu został na działkach powołany trzyosobowy zarząd komisaryczny, który zarządza ogrodami do czasu wyboru nowego zarządu. Skład zarządu komisarycznego nie jest podany do publicznej wiadomości, gdyż – Powinien nas interesować skład przyszłego zarządu, a nie tego, który jest w zastępstwie. – odpowiedział w rozmowie telefonicznej dyrektor biura PZD i wiceprezes Ryszard Nowak.

Nowy zarząd ogrodów działkowych zostanie wybrany już niebawem, na najbliższym Walnym Zebraniu. Zebranie odbędzie się 5 marca o godzinie 8.30. Przypuszczając, że zainteresowanie spotka-

niem będzie duże, Walne Zebranie odbędzie się w sali widowiskowej ZOK przy ulicy Wolności w Złocieniu. Każdy działkowiec dostał piśmienną informację o terminie walnego, wysłaną listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Im więcej osób będzie w Walnym uczestniczyło, tym większa szansa, że sytuacja na działkach się ustabilizuje, a działania we wspólnym interesie działkowców zmniejszy ilość konfliktów.

Jednocześnie przypomnijmy, że Walne Zebranie jest ważne niezależnie od ilości uczestniczących działkowców, w związku z czym w razie ich nieobecności ważne decyzje i tak zostaną podjęte. MB

Złocieniec czeka na reformatora – bez skutku

Kto i komu każe ten zakład holować dalej?

(ZŁOCIENIEC). Złocieniecki Ośrodek Sportu i Rekreacji, to przede wszystkim utrzymanie i eksploatacja obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Gmina Ośrodkowi udziela tak zwanych dotacji przedmiotowych na te obiekty. (1) Hala sportowa przy Czaplincej – 66851 złotych. (2) Stadion miejski przy Połczyńskiej – 26997 złotych (3) Teren rekreacyjny pomiędzy mostami nad Wąsawą – 15115 złotych (4) Szalec miejski wraz z parkingiem – 37746 złotych (5) Ścieżka rowerowa – 4433 złote (6) euroboisko i skate park – 21692 złote (7) Gęsia Łączka w Cieszynie – 35097 złotych (8) Wyspa Ostrów w Cieszynie – 33998 złotych. Razem to kwota 241.930 złotych.

Sesje, sesje...

ZŁOCIENIEC

Ostatnie tygodnie każdego miesiąca to czas sesji Rad Miejskich i Powiatu. Już jutro (czwartek 24. lutego) sesja Rady Miejskiej w Złocieniu. Jak zwykle spotkanie odbędzie się w sali ZOK o godzinie 10.00. W programie dyskusja nad utworzeniem w mieście wolontariatu, wprowadzeniem nowego zadania do programu rewitalizacji (a właściwie starego, tylko wcześniej wykreślonego z powodu braku środków) – uporządkowanie „Wzgórza Rakowskiego”, a także podjęcie uchwał, głównie dotyczących budżetu i zaciągania kredytów.

DRAWSKO POMORSKIE

Sesja Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim odbędzie się w wyjątkowo w poniedziałek, 28 lutego. Początek o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego. Tu również radni będą wprowadzać zmiany do budżetu. Podjęta zostanie również

uchwała ustalająca strefy płatnego parkowania na terenie miasta.

Rada Powiatu spotyka się regularnie w ostatni piątek miesiąca. W lutym jednak sesja się nie odbędzie. Jak nas poinformowała pracownica starostwa, w lutym sesja Rady Powiatu się nie odbędzie, będą za to dwie sesje w marcu.

Przypomnijmy, że każdy mieszkaniec ma prawo uczestniczyć w sesji Rady Miejskiej, czy Rady Powiatu. Jest to okazja, do bliższego zapoznania się z problemami gminy oraz z tym, na co dokładnie wydawane są środki z budżetu. Co prawda część uchwał, czasem nawet projektów uchwał, nie jest w ogóle omawiana, a radni tajemniczo mówią „To było na komisji”, ale warto wiedzieć, że każdy mieszkaniec ma prawo podczas sesji w Trubunie Obywatelskiej, bądź w wolnych wnioskach zadać radnym pytanie na interesujący go temat. M. Braniecka

nie od rzeczy jest wspomnieć, że przy tylu stowarzyszeniach sportowych w gminie, istnienie osobnej firmy od utrzymywania obiektów sportowych raczej mija się z celem. Załoga pracowników obiektów bez szkody dla kogokolwiek mogłaby zostać podczepiona pod którąkolwiek ze spółek, czy choćby nawet pod dom kultury. Zaoszczędzone środki posłużyłyby na zatrudnianie sportowych szkoleniowców w stowarzyszeniach, kierowników sportowych drużyn, w ogóle - rozbudzeniu życia kulturalnego w gminie, bo leży tragicznie. Tym sposobem stowarzyszenia sportowe zaoszczędziłyby także na księgowych z wiadomych powodów.

Tymczasem życie sportowe gminy, ot, choćby futbolowe, jest takie, że niezbyt w Złocieniu są warunki do rozegrania meczu tak zwanego podwyższonego ryzyka. Ręczony OSiR też się do tego nie brał. Mecz się nie odbył, Olimp został ukarany walkowerem, marzenia o czwartej lidze się rozpięchły, a kasa z gminy, na co się zdała? No, na co? Na bajerek w złocienieckim stylu. A do tego najlepszy gracz w Klubie, Grzegorz Woroniecki, odchodzi do Lecha Czaplinek. Takie w Złocieniu życie sportowe piłkarskie z firmą ze sportem w tytule. OSiR-u nie ma ani w Drawsku Pomorskim, ani w Czaplinku, ani nawet w Kaliszu Pomorskim. A futbol choćby, tam mają, a jakżeby inaczej. A ile z tego radości na trybunach? A w miasteczkach?

Tadeusz Nosel

TYLKO U NAS KREDYT DLA KAŻDEGO

- szybka gotówka - chwilówka (najtaniej)
- masz problem w BIK - Bank odmawia Ci kredytu - pomożemy
- oddłużamy Firmy i osoby fizyczne
- masz złą historię kredytową - czyścimy BIK
- kredyty inwestycyjne, konsolidacyjne i gotówkowe
- posiadamy ofertę 22 banków

663 025 534, 667 032 242

Reklama w TPD
tel. 512 138 349

DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.zylaki.com

specjalista chirurg

Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

Choroby naczyń - żyłaki, owrzodzenia, ch. Buergera

Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010



DZIEŃ KOBIET
W
VILLI SOLARIS

W NIECHORZU
UL. SPOKOJNA 7
ZABAWA 05 MARZEC 2011 ROKU
100,00 ZŁ OD OSOBY

Z noclegiem i śniadaniem 140,00zł/osoba
POCZĄTEK ZABAWY GODZ 20⁰⁰

KONTAKT TEL:

91 384 04 14 505 423 710

e-mail: info@villasolaris.pl
www.villasolaris.pl

Śmierć w płomieniach



W dniu 16 lutego br. o godz. 20.22 do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim wpłynęło zgłoszenie o pożarze mieszkania w wielorodzinnym budynku mieszkalnym w Czaplunku, na ul. Moniuszki.

Na miejsce zdarzenia niezwłocznie zadysponowano siły i środki służb ratowniczych. Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że w lokalu mieszkalnym

doszło do pożaru, który przy pomocy podręcznego sprzętu gaśniczego został ugaszony przez sąsiadów, przed przybyciem zastępów straży pożarnej.

W trakcie przeszukania mieszkania strażacy znaleźli częściowo zwęglone ciało mężczyzny.

Zespół ratownictwa medycznego stwierdził jego zgon.

W działaniach ratowniczo-gaśniczych udział brały 2 zastępy straży pożarnej. *KP PSP Drawsko Pom.*

Pożar w Pomierzynie

(Kalisz Pomorski) W dniu 16 lutego 2010 roku o godz. 1.29 do Powiatowego Stanowiska Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim wpłynęło zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego w miejscowości Pomierzyn gm. Kalisz Pomorski.

Na miejsce zdarzenia niezwłocznie zadysponowano siły i środki służb ratowniczych.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że pali się konstrukcja dachu.

Polecono zabezpieczyć miejsce zdarzenia, wprowadzić rotę na poddasze obiektu i podać 2 prądy wody w natarciu na płonącą konstrukcję.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia podnośnika hydraulicznego dokonano częściowej rozbiórki konstrukcji dachu.

Straty wstępnie oszacowano na 20 tys. zł a wartość uratowanego mienia na 200 tys. zł.

W działaniach ratowniczo-gaśniczych udział brało 7 zastępów straży pożarnej. *KP PSP*

Wakat w komisji rewizyjnej Rady Złocieńca

Sołtys Mirosław Żurek nie ma czasu na rewizyjnego

(ZŁOCIENIEC). Komisja rewizyjna tutejszej rady funkcjonuje pod przewodnictwem Stanisława Kacianowskiego. W jej skład wchodzi jeszcze radny i zarazem sołtys Warnięgu oraz szef tamtejszej OSP, Mirosław Żurek. Piszemy – wcho-

dzi jeszcze – gdyż radny akurat zrezygnował z pracy w tym gremium. – W związku z nadmiarem obowiązków rezygnuję z członkostwa w komisji rewizyjnej Rady Miejskiej w Złocieńcu – to komunikat wydany przez Mirosława Żurka. (N)

Sołtysi i Rady Sołeckie wybrani

W minionym tygodniu zakończyły się wybory sołtysów i rad sołeckich na terenie gminy Złocieniec. Poniżej przedstawiamy wyniki.

Bobrowo

Mieszkańcy w tajnym głosowaniu po raz kolejny udowodnili, że swojemu sołtysowi nie mają nic do zarzucenia i na kolejną kadencję został nim Grzegorz Krysztofiak. Zmienił się natomiast skład Rady Sołeckiej. Jej członkami zostali: Katarzyna Grzegorzczak, Grzegorz Krysztofiak, Jerzy Majewski, Aneta Możdżeń i Edyta Stojak. Poza sołtysem nikt z Rady wybranej w 2007 roku nie pozostał na stanowisku.

Cieszyno

W Cieszynie również sołtys pozostał ten sam. Został nim na kolejną kadencję pan Kazimierz Kudła. Dwóch członków Rady Sołeckiej również zostało ponownie wybranych – Dorota Ambroziak i Mieczysław Borowik. Nowi członkowie to Halina Ciesielka i Elżbieta Wójcik.

Darskowo

Sołtys Zdzisław Sinderman został ponownie wybrany na stanowisko, co było do przewidzenia, bowiem niezwykle rzadko słyszało się nieprzychylny mu opinie mieszkańców. W Radzie Sołeckiej pozostał Stanisław Baliński, Andrzej Kocoł i oczywiście sołtys. Miejsce Urszuli Majewskiej i Arkadiusza Uduca zajęła Elżbieta Próchnicka i Monika Sinderman.

Kosobudy

Tutaj również mieszkańcy w głosowaniu pokazali, że nie mają sołtysowi nic do zarzucenia. Sołtysem pozostał Kazimierz Korzeniowski. Z poprzedniej Rady wybrano ponownie jednego członka – Jana Sawickiego. Udo Thiel, członek poprzedniej Rady Sołeckiej, ustąpił swoje miejsce małżonce – Ingrid Thiel, która została wybrana w tegorocznych wyborach. Dodatkowo członkami Rady zostały Joanna Krawczonek i Barbara Pawłowska.

Lubieszewo

W 2007 roku na sołtysa została wybrana Natalia Antończak, która zrezygnowała z funkcji ze względu na stan zdrowia, a w roku 2009 zmarła w wieku 58 lat. Na jej miej-

sce wybrano nowego sołtysa – Piotra Kosmałę, który w tegorocznych wyborach został ponownie wybrany. Mieszkańcy wybrali zupełnie nową Radę Sołecką w składzie: Jarosław Leszkiewicz, Joanna Oleśiak i Zofia Wojtevicz.

Rzęśnia

Pełniącą dotychczas funkcję sołtysa Monika Dykier-Kaźmierowicz musiała ustąpić tegorocznemu zwycięzcy – nowym sołtysiem Rzęśnicy został Tadeusz Kuchto. Do Rady Sołeckiej ponownie wybrano Jacka Masłowskiego i Kazimierza Krawczyka. Nowi członkowie Rady to Anna Darska, Henryk Kielbasa i Małgorzata Polak.

Stawno

Sporym zaskoczeniem jest fakt, że Zuzanna Sikora nie jest już sołtysiem Stawna. Na nowego gospodarza sołectwa mieszkańcy wybrali Adama Kubiaka. W Radzie Sołeckiej również zmiany – z poprzedniej kadencji ponownie wybrany do Rady został Krzysztof Zacharzewski. Nowi członkowie to: Paulina Begeđa, Agnieszka Dołżycka, Waclaw Limarowski.

Stare Worowo

W Starym Worowie sołtysiem został ponownie Waldemar Bolt. Rada Sołecka całkowicie została zmieniona. Jej członkami zostali: Ewa Gryzel, Renata Karbownik, Iwona Maciejewska i Anita Teodorczuk. Można powiedzieć, że w Starym Worowie nastąpił „babskie rządy” z jednym rodzynkiem – sołtysiem.

Warnięg

Nikt w Warnięgu w wyborach na sołtysa nie brał pod uwagę nikogo innego, jak obecnego sołtysa Mirosława Żurka. Nie ma chyba drugiego tak zgodnego sołectwa, gdzie mieszkańcy co 4 lata tak zgodnie dokonują tych samych wyborów. W Warnięgu bowiem nie tylko sołtys pozostał ten sam, ale również Rada Sołecka. Znowu zasiądą w niej Małgorzata Hajdukiewicz, Maria Margiel, Małgorzata Pacek i Waldemar Szewczuk.

Nowym sołtysom i członkom Rad Sołeckich życzymy powodzenia i samych dobrych pomysłów na polepszenie jakości życia w sołectwach. *M. Braniecka*

Przedobrzyli, nie policzyli

DIETETYCZNA SWAWOLA RADNYCH

(ZŁOCIENIEC). Wedle danych, które otrzymaliśmy, w budżecie naszej gminy na ten rok na diety dla radnych zaplanowano kwotę 169.500 złotych. Tymczasem, cytujemy: „Zgodnie z uchwałą rady miejskiej w Złocieniu z 30 grudnia ubiegłego roku w sprawie zasad, na jakich radnym gminy Złocieniec przysługują diety oraz zwrot kosztów podróży służbowych, ryczałt radnych rady miejskiej w Złocieniu będą się kształtować w tym roku w wysokości 187.941,60 zł”.

I dalej, cytujemy: „Z powyższego wynika, że ujęta w budżecie gminy kwota nie zabezpieczy wypłaty diet dla radnych. Zabraknie

18.441,60 zł”.

Ale, to jeszcze nie wszystko. Dietetycznej swawoli nie koniec. Cytujemy: „W przypadku zwołania przez burmistrza podczas wakacji sesji nadzwyczajnych, kwota wzrosła do 33.410,40 zł”.

Co w takim razie, gdy złotych na „dietetyczne hulanki” brakuje? Cytujemy: „W związku z powyższym zaproponowano następujące wysokości diet: (1) Dla przewodniczącej rady miejskiej w wysokości 130% minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego zgodnie z przepisami o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (2) Dla wiceprzewodniczących rady miejskiej w Złocieniu

w wysokości 80% wynagrodzenia (3) Dla przewodniczących stałych komisji rady miejskiej w Złocieniu oraz członków komisji rewizyjnej rady miejskiej w Złocieniu w wysokości 70 % wynagrodzenia (4) Dla radnych gminy Złocieniec w wysokości 60% wynagrodzenia”.

CIĄG SAMORZĄDOWY. PRZEWODNICZĄCA ZJECHAŁA, ZA NIĄ RESZTA BIORCÓW

A ileż to obecnie nasi radni będą od nas złotych wyciągać, z nami tego „ciągu” nie konsultując? W wyniku dokonanych wyborów do tego rodzaju konsultacji prawa już nie mamy, choć to pieniądze nasze!

(I) Przewodnicząca rady miejskiej w Złocieniu Urszula Ptak ma od nas diety na ten rok zaplanowanej w kwocie 21.621,60 zł. Wysokość miesięcznego ryczałtu – 1.801 zł. Wedle poprzedniej uchwały – 23.284 zł. Obecnie przewodnicząca zjechała do 130% minimalnego wynagrodzenia.

(II) Wiceprzewodniczących rady złocienieckiej podatków do opłacenia ma dwóch: Waldemar Buca i Tadeusz Koźma. Obaj będą nas kosztować 24.393,60 zł. Na jednego przypada 12.196,80 zł. Poprzednio – na dwóch 27.442,80 zł. Na jednego 12.471,40 zł.

(III) Teraz, ile musimy dać, bo nie mamy wyboru, przewodniczącym komisji i członkom komisji rewizyjnej. Tu radnych mamy sześciu. Wysokość ryczałtu 970,20 zł. Kwota na ten rok to 64.033,20 zł. Poprzednio odpowiednio – 1.108,80 zł i 73.180,80 zł.

(IV) Pozostaje nam szóstka radnych na dietach od nas „gołych”. Ani przewodniczącymi, ani w komisji rewizyjnej – każdemu miesięcznie po 831,60 zł. Rocznie to kwota 54.885,60 zł. Poprzednio odpowiednio – 970,20 zł i 64.033,20 zł.

Jeszcze takie kuriozum: w lipcu i sierpniu radnym przysługuje 50% ryczałtu. Wyjątek przewodnicząca, której ryczałt przysługuje w pełnej wysokości. (n)

Bal Karnawałowy w „Nike”

Już po raz kolejny nasze Stowarzyszenie Klub Abstynenta „Nike” zorganizowało spotkanie z dziećmi.

Tym razem zorganizowaliśmy bal karnawałowy dla dzieci ze świetlicy „Promyczek” oraz dla wszystkich innych dzieci chętnych do udziału w zabawie. W sumie przyszło ponad dwadzieścia osób. Przygotowaliśmy poczęstunek i dobrą muzykę.

Dzieci bardzo chętnie przychodzą na wszelkiego rodzaju imprezy organizowane przez nasze Stowarzyszenie. Z doświadczenia i rozmów z nimi wiem, że czują się u nas dobrze i swobodnie, a przede wszystkim bezpiecznie. Oczywiście zawsze towarzyszy nam pani Ela Frankowska, opiekunka świetlicy „Promyczek”. Jest to osoba bar-

dzo kontaktowa, a u dzieci ma ogromny szacunek i poważanie.

Kiedy już wszyscy przyszli, spotkanie rozpoczęliśmy zrobieniem kilku wspólnych zdjęć. Agdy zagrała muzyka, ruszyliśmy do tańca. Atmosfera była bardzo miła, przyjazna i wesoła. Bawiliśmy się wspólnie robiąc przerwy na odpoczynek i poczęstunek. Była też zabawa przygotowana przez Panią Elę, a przy niej śmiechu co nie miara.

Czas przygotowany dla dzieci minął bardzo szybko i po trzech godzinach trzeba było rozstać się. Zegnaliśmy się z uśmiechem umiawiając się na 20 marca w Lubiszewie, na obchody pierwszego dnia wiosny oraz w kwietniu na tradycyjnego już zajęczka.

Waldemar Pilaciński



Wyprzedaż rocznika 2010 to czas, w którym marzenia stają się rzeczywistością. Odwiedź nasze salony i poznaj nowe, atrakcyjne ceny modeli Toyoty.

Nie zwlekaj, teraz jesteś bliżej spełnienia swoich marzeń.

Today
Tomorrow
Toyota

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

nowogard mk
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

*Wysokość korzyści dotyczy wybranych samochodów z 2010 roku i jest zależna od wersji i specyfikacji pojazdu oraz uwzględnia autoalarm o wartości 1200 zł i korzyść wynikającą z pakietu 2010. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty. Liczba aut ograniczona.
Yaris, Corolla, Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,1 (Yaris) do 7,0 (Auris) l/100 km, emisja CO₂ od 109 (Yaris) do 174 (Auris) g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumennej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumennej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

Wieloletni program inwestycyjny gminy Złocieniec – rok 2010

Stadion miejski już w budowie, targowisko miejskie – dokumentacja, pozwolenie na budowę

(ZŁOCIENIEC). Z realizacji wieloletniego programu inwestycyjnego gminy za ubiegły rok warte są wymienienia niektóre inwestycje.

Nazwy inwestycji, kwoty, plany

(1) Utwardzono i odwodniono ulicę Kaszubską. Wykonanie opie-
wa na kwotę 350621,65 zł. (2) Budowa nawierzchni ulic i chodników Osiedla Świerkowe (pod stadionem). Dotyczy ulic: Świerkowa, Rzemieślnicza, Modrzewiowa, Sosnowa. Podpisano umowę z Województwem Zachodniopomorskim o dofinansowanie projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. W trybie przetargu nieograniczonego wyłoniono wykonawcę robót i podpisano umowę. Zadanie zrealizowano wspólnie z powiatem drawskim. Wykonano nawierzchnię z kostki brukowej typu polbruk na ulicach – Sosnowej i części ulicy Rzemieślniczej. Położono nawierzchnię bitumiczną na ulicy Świerkowej. (3) Połączono Cieszyno ze ścieżką rowerową kładąc na istniejącej drodze nawierzchnię asfaltową na podbudowie z tłuczni. Koszt 116.822 zł. (4) Wykonano mapy do celów projektowych na budowę nawierzchni ulic Koszalińskiej i Szczecińskiej. Kwota 9211 zł. (5) Opracowano kosztorys inwestorski, dokonano zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych celem modernizacji nawierzchni ulicy Łąkowej. (6) Pod budynek z mieszkaniami socjalnymi na ulicy Myśliwskiej wykonano nawierzchnię drogi z płyt YOMBO. Kwota 25592 zł. (7) Droga Ostrowice – Kalisz Pomorski. Udział gminy 500 000 zł. Wspólne zadanie z powiatem drawskim, z gminami – Kalisz Pomorski, Ostrowice i Wierzchowo (8) Remont nawierzchni bitumicznej na drodze powiatowej w Bobrowie. Udział gminy 189 446 zł. Za-

danie realizowane przez powiat drawski. (9) Remonty dróg gminnych – Aleja Piastów, Bydgoska, Cegielniana, Cienista, Gliniasta, Głowackiego, Kasztanowa, Kościuszki, Nadrzeczna, Parkowa, Polna, Szkolna, 15 Sierpnia. Kwota 189 446 zł. Wykonano roboty budowlane drogowe sfinansowane na podstawie umowy o wykup wierzytelności. Zakończono remonty ulic: a/ Bydgoska (nawierzchnia bitumiczna – jezdnia, kostka brukowa – jezdnia, chodnik, wjazd). b/ Cegielniana – nawierzchnia bitumiczna, jezdnia. Kostka brukowa – jezdnia, chodnik, kruszywo łamane – jezdnia c/ Cienista – nawierzchnia bitumiczna na jezdni. Kostka brukowa polbruk na chodniku plus wjazd. d/ Gliniasta z nawierzchnią bitumiczną. Kostka brukowa polbruk na chodniku i na wjazdach. Na jezdni też tłuczeń. e/ Bartosza Głowackiego – na jezdni nawierzchnia bitumiczna f/ Tadeusza Kościuszki – na jezdni nawierzchnia bitumiczna g/ Nadrzeczna – jezdnia z nawierzchnią bitumiczną, też z kostką brukową polbruk. h/ Parkowa – nawierzchnia bitumiczna na jezdni, też kostka brukowa polbruk, wjazd. i/ Polna – nawierzchnia bitumiczna na jezdni, wjazd. j/ 15 – go Sierpnia; nawierzchnia z kostki brukowej polbruk.

Całkowita wartość – 5 625 822 zł. Opracowano dokumentację techniczną i uzyskano pozwolenie na budowę ulic – Aleja Piastów, Kasztanowa, Szkolna.

(10) Budowa chodników na ulicy Czaplineckiej – kwota 22661 zł. Ułożono nową nawierzchnię z kostki brukowej polbruk, przełożono częściowo nawierzchnię ze starej kostki. (11) Chodnik na ulicy 3 – go Pułku Piechoty, ciąg handlowy: wykonano utwardzenie i odwodnienie ciągu handlowego oraz balustradę i schody. (12) Przebudowano nawierzchnię ulicy Włókienicznej. Wykonano nawierzchnię bitumiczną i z kostki brukowej typu polbruk. Całkowita wartość zadania 891767 zł. Zadanie współfinansowane przez gminę Złocieniec i KROKUS sp. z o.o w Poznaniu. (13) Uzyskano pozwolenie na budo-



wę chodnika w Bobrowie – program PROW Oś 4 LEADER. (14) Utwardzenie ulicy Zaulek – 96 434 zł. Kostka brukowa polbruk. Odwodniono uliczkę – koszt 12869 zł. (15) Na kwotę 4697 zł opracowano inwentaryzację mariny na wyspie Ostrów i sporządzono ekspertyzę techniczną. (16) Adaptacja budynku po szkole w Kosobudach. Kwota 40 017 zł. Opracowano dokumentację techniczną, uzyskano pozwolenie na budowę i zmianę sposobu użytkowania obiektu, wyłoniono wykonawcę robót w trybie przetargu nieograniczonego i podpisano umowę z wykonawcą robót i inspektorem nadzoru. (17) Termomodernizacja – wymiana okien i drzwi w budynkach mieszkalnych. Kwota 217899 zł. Wymieniono część okien w dziewięćdziesięciu jeden budynkach mieszkalnych zarządzanych przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. (18) Termomodernizacja budynku przedszkola i Szkoły Podstawowej Nr 3. Kwota 212635 zł. Wymieniono stolarkę okienną i drzwiową w budynku przedszkola przy Stefana Okrzei i w Szkole w Budowie. (19) Budowa wodociągu i kanalizacji sanitarnej w Wąsoszu oraz budowa kanalizacji sanitarnej w Warniłęgu i Kosobudach. Podpisano umowę na dofinansowanie zadania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W trybie przetargu nieograniczonego wyło-

niono wykonawcę robót i podpisano umowę z wykonawcą. Przekazano plac budowy. (20) Lubieszewo – wykonano tu wodociąg do zasilania w wodę cmentarza. Kwota 18008 zł. Wykonano przyłącze. (21) Na ulicy Kolejowej wybudowano instalację oświetleniową na kwotę 20768 zł. Przedtem opracowano dokumentację techniczną. (22) Wybudowano instalację oświetleniową przy drodze Cieszyno – Głębozek. Kwota 25176 zł.

Rewitalizacja, targowisko, strzelnica, stadion

(23) Rewitalizacja – wykonano dokumentację techniczną dla obszaru obejmującego teren pomiędzy ulicami: Wolności, Rybacka, Bohaterów Warszawy i Władysława Sikorskiego. Kwota 21 476 zł. (24) Targowisko miejskie – opracowano dokumentację techniczną i uzyskano pozwolenie na budowę. Kwota 5502 zł. (25) Przebudowa stadionu miejskiego wraz z zapleczem socjalnym – prace w toku. Opracowano dokumentację techniczną, wybrano wykonawcę robót w trybie przetargu nieograniczonego i podpisano umowę na wykonanie robót. (26) Strzelnica sportowa – projekt. Za 31 798 zł wykonano dokumentację techniczną i uzyskano pozwolenie na budowę. (um)

Taka oświata przetrwa do lata

Dobrze być belfrem w takiej gminie

(ZŁOCIENIEC). Zwolna w miasteczku nad Drawą i Wąsawą poczyna kielkować myśl o reformie wydatkowania gminnych złotych. Była tu już nawet próba, szybko zaniechana, przekonania tutejszego wyborcy do konieczności łączenia gminnych spółek, czy choćby tylko zakładów budżetowych. Dodajmy, wyborcy do tego przekonywać nie trzeba, trzeba zaś przekonać władzę. Ta zaś władzą nie byłaby nigdy, gdyby do tego rodzaju pociągnięć zmierzała. To swoiste złocienieckie błędne koło. Nie będzie się ono jednak toczyć wiecznie, gdyż jest już ustawa, cytujemy: - Począwszy od 2011 roku, zgodnie z artykułem 242 znowelizowanej ustawy o finansach publicznych, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nie może uchwalić budżetu, w którym planowane wydatki bieżące są wyższe niż planowane dochody bieżące powiększone o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki.

Teraz mamy w gminie swoiste niby „nowe”. Oto stawia się pytanie o potrzebę istnienia u nas tyłu szkół. „Nowe” niby, gdyż temat chodzi od

dawna, tyle, że jakby w podziemi gminy, bo to wiadomo – szkoły! Od dawna, bo niezbędność istnienia Dwójki jest u nas zahaczana już od lat. Tyle, że jakby właśnie w podziemiu gminy. Takie oświatowe „w zaparte”.

I w tym kontekście zobaczymy poniższe dane. „Przeprowadzona analiza wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolu, prowadzonych przez gminę Złocieniec, wykazała, że w 2010 roku wydatki na wynagrodzenia nauczycieli w odniesieniu do średnich wynagrodzeń, o których mowa w Karcie Nauczyciela, oraz średniorocznej struktury zatrudnienia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, przekroczyły na wszystkich stopniach awansu zawodowego średnie wynagrodzenia, o których mowa w Karcie.

Średniomiesięcznie w 2010 roku dopłacano ze środków własnych gminy do wynagrodzeń brutto (bez pochodnych) nauczycieli:

(1) stażystów – 360 zł na jednego nauczyciela (2) kontraktowych –



284 zł na jednego nauczyciela (3) mianowanych – 385 zł na jednego nauczyciela (4) dyplomowanych – 461 zł na jednego nauczyciela.

Łącznie w 2010 roku ze środków własnych budżetu gminy dopłacono do wynagrodzeń brutto nauczycieli (bez pochodnych) ponad poziom ustalony w Karcie Nauczyciela 514.012 zł.

Łączna kwota dopłaty w poszczególnych szkołach: (1) Szkoła Podstawowa Nr 1 – 222.970 zł, co stanowi 43,38 % ogólnej dopłaty z gminy (2) Szkoła Podstawowa Nr 2

– 48.427 zł, co stanowi 9,4 % ogólnej dopłaty gminy (3) Szkoła Podstawowa Nr 3 – 80.217 zł, co stanowi 15,6 % ogólnej dopłaty z gminy. (4) Gimnazjum Nr 1 – 71.086 zł, co stanowi 13,8 % ogólnej dopłaty z gminy (5) Gimnazjum Nr 2 – 11.614 zł, co stanowi 2,3 % ogólnej dopłaty gminy. (6) Przedszkole – 79.695 zł, co stanowi 15,5 % ogólnej dopłaty z gminy.”

Niezbędność istnienia w gminie trzech szkół podstawowych i dwóch gimnazjów na lutowej sesji tutejszego samorządu nie będzie podjęta. (N)



Ojciec mój
ЛЕНИН

Złocieniecki Ośrodek Kultury
zaprasza na recital polskiego aktora
filmowego i telewizyjnego, pochodzącego ze Złocieńca.

LECH DYBLIK
Z ZESPOŁEM

5.03.2011 godz. 17.00
SALA WIDOWISKOWA ZOK
ZŁOCIENIEC, UL. WOLNOŚCI 6

cena biletu
20 zł

Złocieniecki Ośrodek Kultury
78-520 Złocieniec, ul. Czaplinska 1
tel. 94 36 71 455, 609 134 222
www.zok.zlocieniec.pl

Od 2286 zł do 4502 zł. Niepedagogiczni poza burta

Pensyjki belferskie po podwyżkach i przed nimi

(ZŁOCIENIEC). Apo ile to złotych w gminie Złocieniec zarabiają nauczyciele? Oto oficjalne dane za miniony rok. Od pierwszego stycznia do trzydziestego pierwszego sierpnia: (1) stażysta – 2 286,75 złotego (2) kontraktowy – 2 538,29 złotego (3) mianowany – 3 292,92 złotego (4) dyplomowany – 4 207,62 złotego.

Zarobki wzrosły od pierwszego

września: (1) stażysta – 2 446,82 złotego (2) kontraktowy – 2 715,97 złotego (3) mianowany – 3 523,42 złotego (4) dyplomowany – 4 502,15 zł.

Dodamy – podwyżki zarobków szkolnym pracownikom niepedagogicznym w tym roku odmówiono. Osoba, która się nam na to skarżyła, w szkole na rączkę manieszna 1200 złotych. A gmina jak zwykle zaciąga kredyty na spłatę długów. (N)

Nie będzie w najbliższym czasie likwidacji żadnej ze szkół

W oświacie na razie bez zmian

(ZŁOCIENIEC). W poniedziałek usiłowaliśmy skontaktować się z Janem Maculem, radnym przewodniczącym komisji oświaty i kultury, by dowiedzieć się – co dalej z ewentualną reformą złocienieckiego życia szkolnego? W szkole, miejscu pracy – radnego nie było, komórka nie odpowiadała.

Z pomocą pospieszyła nam rad-

na Elżbieta Frankowska, była wiceprzewodnicząca rady, obecnie radna uczestniczka właśnie wymiennej komisji. – Na razie bez zmian – poinformowała – szkoły będą sobie nadal istniały tak, jak dotychczas. Co dalej, czas pokaże. Na razie będzie tak, jak jest. – Najbliższa sesja rady Złocieńca – kredyty na spłatę długów. (N)

Zachodnie firmy dojrzały na Pomorzu

W prawie każdej gminie naszego regionu nastąpił swoisty pęd ku stawianiu wiatraków. Wszędzie słyszy się o ich zba wiennym wpływie na ekologię oraz wysokich podatkach dla gmin, a dla rolników – opłat za dzierżawę. Jednak po bliższym przyjrzeniu się sprawie okazuje się, że na ten temat funkcjonuje wiele mitów tworzonych przez wiatrakowych lobby stów.

Większość z tego, co mówią przedstawiciele firm wiatrakowych można między bajki włożyć.

Projekty uchwał poszczególnych gmin są podobne, podobnie jak nierzetelne jest studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego poszczególnej gminy.

Weźmy przykład gminy Dobra w powiecie łobeskim. W tej gminie wstępnie rozpoznane tereny do lokalizacji siłowni wiatrowych to tereny w obrębach: Tucze, Dobropole, Bienice, Bładkowo oraz okolice miasta Dobra, gdzie minimalna odległość od:

zabudowy związanej ze stałym pobytem ludzi wynosi 400 m, w zależności od usytuowania siłowni wiatrowych i budynków względem stron świata, minimalna odległość od rezerwatów (z wyjątkiem florystycznych) i łągowisk - 1000 m, minimalne odległości od

rezerwatów flory - 200 m, skraju kompleksów leśnych - 100 m,

rzek - 200 m, większych zbiorników wodnych - 500 m, odległość pomiędzy poszczególnymi siłowniami min. 300 m.

Rada Miejska w Dobrej 29 sierpnia 2006 roku podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra.

Przedmiotem studium jest m.in.: zmiana sposobu zagospodarowania przestrzennego terenów w obrębach

Bienice, Bładkowo oraz przeznaczenie tego terenu na cele elektrowni wiatrowych z infrastrukturą towarzyszącą.

W uzasadnieniu do uchwały czytamy m.in.: „Realizacja Farmy Wiatrowej o mocy około 60 MW będzie miała zarówno wymiar ekonomiczny, jak i ekologiczny. Główną korzyścią dla Gminy będą podatki płacone przez inwestora przez dwudziestoletni okres użytkowania farmy.

Ogromną korzyścią dla środo-

darowania przestrzennego gminy Dobra miał sporo uwag, które przedstawił w piśmie z 22.06.2010 r.

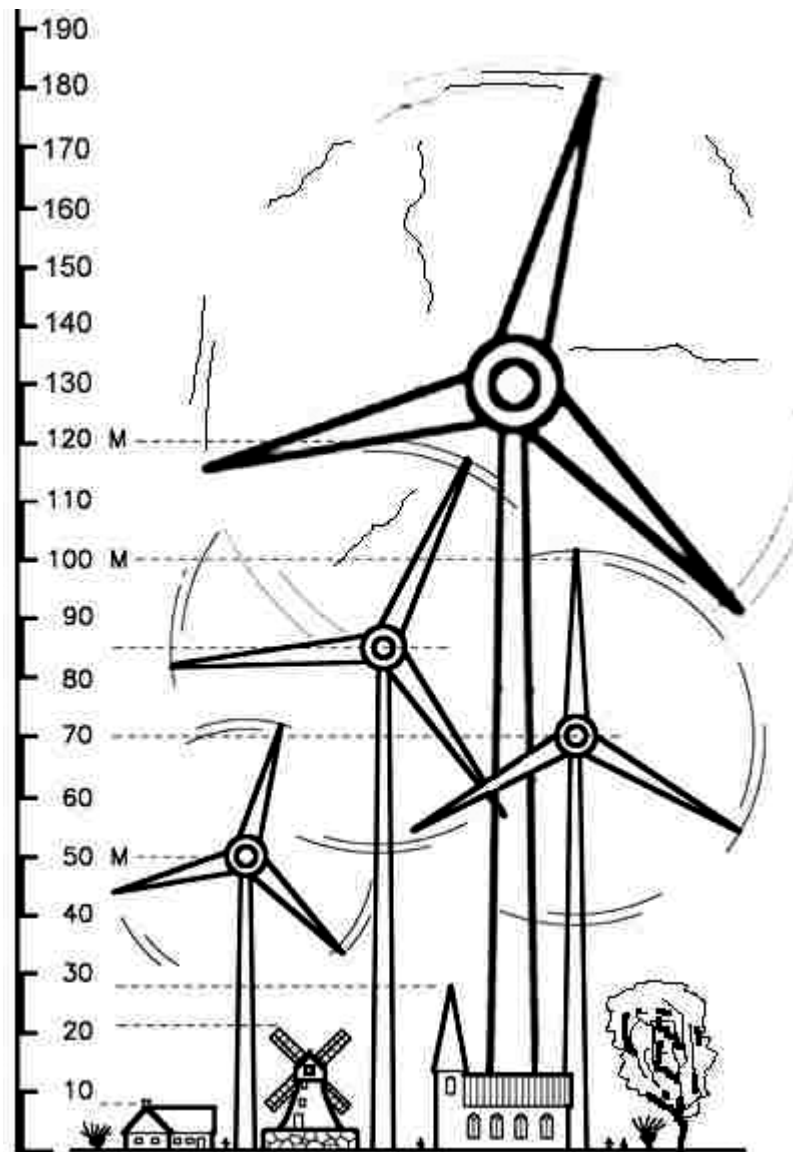
Nie przedstawiono przykładowo wyników monitoringu przedinwestycyjnego o wpływie elektrowni wiatrowych z infrastrukturą towarzyszącą na cele ochrony obszaru specjalnej ochrony ptaków Natura 2000, nie przedstawiono również informacji o składzie gatunkowym awifauny i chiropterofauny, a także miejscach rozrodu, żerowania, szla-

niewielkich rozmiarach ciała, typowe dla krajobrazu rolniczego (...). Z tego powodu dla tego rodzaju ptaków praca elektrowni wiatrowych nie powinna stanowić zagrożenia”. Wprawdzie nie było monitoringu przedinwestycyjnego, jednak autor studium stwierdził, że: „Wyznaczony omawianą zmianą studium teren planowanych lokalizacji elektrowni wiatrowych nie znajduje się na trasach przelotu ptaków w okresach wiosennych i jesiennych ich migracji. Dla migrantów cała powierzchnia jako miejsce ich żerowania i odpoczynku”, na co dyrektor zapytuje: „po cóż więc, wyznaczano obszar specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 „Ostoję Ińską”. W Studium nie ma również wpływu projektowanych elektrowni na pobliskie obszary Natura 2000. Brakuje również jakichkolwiek danych na temat występowania nietoperzy, dla których wiatraki stanowią szczególne zagrożenie, autor zaznaczył jedynie, że „można spodziewać się obecności co najmniej 3 gatunków nietoperzy”. Brakuje jakichkolwiek danych na temat ich występowania, siedlisk itd.

Dyrektor z oczywistych względów odniósł się jedynie do zagadnienia przyrodniczego.

Wiatraki nie takie ekologiczne

Już od lat wysokiej rangi naukowcy przestrzegają przed wiatrakami i nagłaśniają ich szkodliwość. Poniżej, korzystając z publikacji m.in.: prof. dr hab. inż. Adama Janiaka, członka PAN, wiceprzewodniczącego Komitetu Informat. PAN, prof. dr hab. inż. Leszka Pływaczka, Dyrektora Instytutu Kształtowania i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, prof. dr hab. n. med. Marii Podolak-Dawidziak, członka Komitetu Patofizjologii PAN, prof. dr hab. n. med. Piotra Ponikowskiego, członka Komitetu Patofizjologii PAN, prof. dr hab. Stanisława Staśko, członka Komitetu Nauk Geologicznych PAN, dr inż. Henryka Wojciechowskiego, eksperta od elektrowni wiatrowych - ukończył on specjalne podyplomowe studia dotyczące Wykorzystania Odnawialnych Źródeł Energii na Uniwersytetach Technicznych w Dreźnie i Darmstadt i prowadzi wykłady w tym zakresie dla studentów Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej, prof. dr hab. Andrzeja Żelaźniewicza, członka PAN, przewodniczącego Komitetu Nauk Geologicznych PAN, którzy opracowali Komentarz merytoryczny do opar-



wiska będzie ograniczenie emisji do atmosfery zanieczyszczeń, które powstaną przy produkcji energii elektrycznej w elektrowniach konwencjonalnych. Przewidywalna redukcja emisji szkodliwych substancji wynosi 850 kg CO₂, 2,9 kg SO₂, 2,6 kg NO_x oraz 55 kg pyłów na każdą wyprodukowaną przez farmę MWh energii elektrycznej”.

Do słów zawartych w uchwale jeszcze powrócimy.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Szczecinie po przeanalizowaniu zmian w Studium uwarunkowań i kierunków zagospo-

darowania przestrzennego gminy Dobra miał sporo uwag, które przedstawił w piśmie z 22.06.2010 r.

nie ma podstawowych informacji o składzie gatunkowym awifauny oraz sposobie wykorzystania terenu przez ptaki. Brak jest danych na temat gniazdowania, łągowisk, żerowania, korytarzy przelotu ptaków. W studium napisano również: „na przedmiotowym terenie i w jego sąsiedztwie dominują pod względem liczebności gatunki ptaków o

wiatrakowe Eldorado, czyli o mitach

cowanego przez Wojewódzkie Biuro Urbanistyczne we Wrocławiu „Studium Przestrzennych Uwarunkowań Rozwoju Energetyki Wiatrowej w Województwie Dolnośląskim” postaram się wykazać, jakie bajki wciskają nam wszystkim przedstawiciele firm wiatrakowych.

Już wcześniejsze uwagi Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Szczecinie wskazały, że Studium opracowane było chyba bardziej na bazie folderów reklamowych, niż rzetelnej naukowej obserwacji. Na podobnej podstawie napisane było uzasadnienie do uchwały.

Trudno stwierdzić, czy w jakimkolwiek Studium, które posiadają gminy, jest mowa na temat najnowszych międzynarodowych badań publikowanych prestiżowych naukowych czasopismach, a dotyczących istotnie szkodliwego oddziaływania turbin wiatrowych, w tym w szczególności infradźwięków prowadzących w kilku czy kilkunastoletnich okresach do nieodwracalnych neurologicznych i neuropsychiatrycznych fizjopatologii. Zapewne nie ma, bo w innym wypadku gminy tak chętnie nie godziłyby się na stawianie farm wiatrowych.

Odległości

Już same odległości farm wiatrowych od zabudowań powinny włączyć czerwony alarm, ale nie włączają. Dlaczego? Albowiem w Polsce nie ma żadnych uregulowań prawnych, toteż jest wolna amerykanka. Zwyczajowo przyjmuje się odległość 500 metrów od zabudowań, w gminie Dobra ma być 400 m. To i tak nie ma znaczenia, bo odległości powinny być dużo większe.

Zachodnie ustawodawstwa przewidują minimalne odległości od zabudowań nawet dla pojedynczego wiatraka. I tak we Francji wynosi ona półtora kilometra od wieży wiatrowej o mocy do 2 MW. Ustawodawstwo brytyjskie mówi o 2 km, amerykańskie o 3,2 km, w Czechach odległość wynosi 3 km. Gdy chodzi o farmę wiatrową, to odległości muszą być jeszcze większe.

Już te odległości pokazują, że budowanie farmy wiatrakowej w odległości kilkuset metrów od zabudowań na naszym terenie, absolutnie nie bierze pod uwagę zachodnich doświadczeń.

Nigdzie też nie mówi się, że lobby wiatrakowe, wykorzystując brak ustawodawstwa do pomiaru hałasu, w pełni świadomie stosuje niewłaściwą, całkowicie nie uwzględniającą infradźwięków, a bardzo korzystną dla nich, skalę A (dB(A)).

Zapewne też nigdzie, w żadnej

gminie **nie ma przytoczonych wyroków sądowych, jakie padały zarówno w Europie, jak i w Ameryce mówiących o znacznym spadku wartości nieruchomości usytuowanych w pobliżu farm wiatrowych – nawet do 70 proc.**

Inwestorzy, którzy przychodzą ze swoimi propozycjami zakładania farm wiatrowych na terenie danych gmin, mają samorządowców i mieszkańców zyskami. Niektórzy burmistrzowie i wójtowie w naszym regionie sami zabiegają o to by na terenie ich gmin powstały tego typu farmy. Na żadnym ze spotkań nie słyszałam jednak nic na temat szkodliwości owych farm, nigdzie nie przedstawiono rzetelnych danych. W zamian za to, mówiono o dochodach dla gminy w wysokości 2 proc. od wartości budowlanej oraz o dochodach dla rolników za dzierżawę ich gruntów. Korzystając z opracowania naukowców, w tym ekspertów w zakresie energetyki, przybliżymy kilka kwestii związanych z farmami wiatrowymi i przy okazji obalimy kilka mitów.

Podatki zasilą budżet gminy

2 proc. wartości można liczyć wyłącznie od około 10 proc. wartości elektrowni tj. tylko i wyłącznie od fundamentu, masztu i linii kablowych, a nie od drogich urządzeń wyposażenia technologiczno-technicznego elektrowni, to jest wirnika z łopatami, generatora, skrzyni biegów, komputera sterującego itd. (podatek jest od budowli, a nie urządzeń, maszyn itp.).

Podatek od jednej elektrowni wiatrowej, w zależności od jej mocy, będzie wynosił od 5 do 20 tys. zł rocznie.

Rolnik zarobi

W sytuacji dzierżawienia ziemi pod elektrownie płatnikiem podatku jest właściciel gruntu, a nie dzierżawca (właściciel elektrowni), mimo zawieranych w umowie dzierżawy postanowień, iż to dzierżawca ma obowiązek uiszczać podatek od nieruchomości.

Spadek emisji CO2

Trudno mówić o jakimkolwiek spadku. Równocześnie z elektrowniami wiatrowymi muszą pracować elektrownie węglowe i być cały czas gotowe na zwiększenie produkcji w czasie gdy wiatrowe nie będą pracować. Siłownie wiatrowe nie pracują przy zbyt małym i zbyt silnym wietrze.

U nas elektrownie konwencjonalne mają bardzo duży czas rozruchu, muszą więc cały czas równoległe pracować z wiatrowymi.

Bezrobotnie

Na przykład na sesji w Łobzie można było usłyszeć, że: bezrobotni znajdą pracę, będą przyjeżdżać turyści i podziwiać wiatraki.

Elektrownie wiatrowe budowane są przez wyspecjalizowane firmy, wykorzystujące specjalistyczny sprzęt i wysoko wykwalifikowaną kadrę.

100-metrowa wieża waży około 250 ton, turbina 56 ton i jest wielkości autobusu, z wirnikiem wiatraka ma 60-112 m. Podstawa wieży wkopana jest w ziemię na minimum 9 m, jest osmiokątem o średnicy około 13 metrów i jest wypełniona 180. m. sześć. betonu i 12. tonami stali zbrojeniowej – waży około 450 ton.

Eksploatację i obsługę elektrowni zapewnia bezzalagowy system automatyki sterowany komputerowo.

Turystyka

Powinno to być bez komentarza. Turystyka nie zwiększy się, a zmniejszy, nikt na razie w żadnej z gmin, gdzie stoją wiatraki, pałatek ani namiotów nie rozbija.

Wszystkie gminy, które stawiają na rozwój turystyki – nie godzą się na wiatraki, przeciwni są zarówno ludzie z urzędów marszałkowskich, konserwatorzy zabytków, samorządowcy, jak i mieszkańcy.

Wiatraków nie słycać

Długotrwałe przebywanie hałasu prowadzi do trwałego uszkodzenia słuchu. W przypadku farm wiatrowych (kilku wiatraków w jednym miejscu) hałas zwiększa się.

Oprócz słyszalnego hałasu elektrownie wytwarzają bardzo szkodliwe, niesłyszalne infradźwięki (poniżej 20 Hz). Jest to bardzo długa fala dźwiękowa (nawet kilkadziesiąt metrów), która rozprzestrzenia się na dziesiątki kilometrów, przenikając (bez żadnego tłumienia) przez wszystkie możliwe przeszkody, nawet grube ściany betonowe.

Badania naukowe przeprowadzane na uniwersytetach w Kalifornii i w Niemczech dowodzą, że infradźwięki generowane przez wiatraki są bardzo szkodliwe dla zdrowia. Infradźwięki (w zakresie 7-9 Hz) mogą bowiem wprawić w rezonans (drżania) całe organy ludzkie takie jak np. serce wątroba, nerki, śledziona, mogą je nawet urwać w skrajnym przypadku. W konsekwencji infradźwięki powodują zakłócenia rytmu serca. Ludzie z rozrusznikami serca nie mogą przebywać w bezpośredniej ich okolicy, bo rozrusznik może przestać działać. Infradźwięki powodują również

depresję, apatyczność zaburzenia psychiczne, wymioty, senność lub bezsenność i w konsekwencji osłabienie organizmu. (...)

Niegroźne dla ptaków

Organizacja pozarządowa Center for Biological Diversity policzyła, że turbiny tylko jednej lokalnej elektrowni wiatrowej zabijają co roku nawet 1300 latających ptaków, szczególnie drapieżnych. Gina również nietoperze (ssaki).

Globalne ocieplenie

Coraz częściej mówi się o tym, że histeria dotycząca redukcji CO2 (w związku z tzw. globalnym ociepleniem) jest wymysłem odpowiedniego lobby (w tym także wiatrakowego). Na przestrzeni dziejów ziemi występowały cykliczne zmiany klimatu tj. ocieplenia i wręcz zlodowacenia. Poza tym występowały także małe ocieplenia i małe epoki lodowcowe. Ostatnia mała epoka lodowcowa miała miejsce w czasie tzw. „Potopu Szwedzkiego”. Jak w swoich artykułach wykazują niektórzy naukowcy wówczas bardzo mała aktywność Słońca sprawiła małą epokę lodowcową. Ci sami naukowcy w tych samych artykułach twierdzą jednak, że obecnie wysoka aktywność Słońca nie ma wpływu na ocieplenie klimatu (sic!).

Jakby nie było ociepleniowi towarzyszy wzrost zawartości przede wszystkim pary wodnej, a w mniejszych ilościach występuje m.in. dwutlenek węgla, metan, tlenki azotu i ozon. Tak działo się zawsze, bo jest to zjawisko nierozłącznie związane z cyklicznym ociepleniami i oziębianiami. Bywało i tak, że ilość gazów cieplarnianych w atmosferze, była kilkakrotnie większa niż obecnie, jeszcze przed pojawieniem się człowieka.

Energia wiatrowa tańsza?

Wmawia się nam wszystkim, że energia wiatrowa będzie tańsza, bo wykorzystująca wiatr. Ale nie mówi się, że siłownie wiatrowe będą pracowały 20-30 lat, ich produkcja jest bardzo droga (i ile CO2 wytworzy się przy ich produkcji?), produkują porównywalnie mało energii.

Nie mówi się, że prąd dzięki elektrowniom wiatrowym zdrożeje 2-2,5 raza.

Umowa z ENEA jest taka, że firmy mające farmy odsprzedają jej prąd po średniej cenie wytwarzanej przez elektrownie konwencjonalne. Przy braku dotacji, firma upada, albo... zmienia się prawo i płaci z własnej kieszeni odbiorca.

Cd. na str. 10

Zachodnie firmy dojrzały na Pomorzu...

Tablica 1: Koszty wytwarzania energii elektrycznej w nowych elektrowniach wg firmy Vattenfall (€/kWh)

	Elektrownie Jądrowe	Hydro elektrownie	Elektrownie węglowe kondensacyjne	Gaz ziemny w cyklu skojarzonym	Biopaliwa w cyklu skojarzonym	Energia wiatrowa
€	3,7 - 4,4	4,4 - 6,6	4,9 - 5,6	5,6 - 6,5	6,0 - 6,6	7,3 - 9,1
gr	14,0 - 16,7	16,7 - 25,1	18,6 - 21,3	21,3 - 24,7	22,8 - 25,1	28 - 35

Cd. ze str. 9

Prawda jest taka, że im więcej będzie elektrowni wiatrowych, tym prąd będzie droższy, co można już sprawdzić analizując wzrost cen prądu w Danii – gdzie wiatraków jest najwięcej, w Niemczech i u nas, gdzie jest ich stosunkowo mało.

W efekcie, jeśli będziemy mieli tyle wiatraków, co nasi zachodni sąsiedzi, gminy będą miały wielkie podatki – od 5 do 20 tys. zł od wiatraka, rolnicy wątpliwe zyski, a wszyscy zapłacimy za prąd dwa razy tyle, co obecnie. Dodatkowo dotacje płacone z naszych podatków trafią do właścicieli firm wiatrowych – w Niemczech i Danii. Gdy skończą się dotacje, a takie przymiarki są, wówczas to my będziemy musieli zająć się sprzątaniem wiatraków.

Zachód postawił na wiatraki

Ze względu na małą opłacalność na Zachodzie odchodzi się od farm wiatrowych, poszukując innych źródeł – biomasa, elektrownie wodne – nie wymagają one zabezpieczenia w postaci równocześnie pracującej elektrowni konwencjonalnej.

Bardziej opłacalne jest budowanie nowych konwencjonalnych elektrowni z lepszymi filtrami.

Zyski czy straty?

W studiach powinny być bilanse zysków i strat, a takich raczej nigdzie nie uświadczą się. Straty, to nie tylko wykluczone tereny turystyczno-rekreacyjne. Oczywiście wiele razy słyszałam bzdurną argumentację, że wiatraki staną się atrakcją turystyczną. Nie staną się i nigdzie nie stały się. Ludzie szukający ciszy i spokoju będą z daleka omijać tereny upstrzone wiatrakami. Wiatraki, to nie tylko widok, ale i hałas, o którym nie wspomina się nigdzie. Prócz monotonnego dudnienia, czasami pisków, dochodzą najbardziej szkodliwe infradźwięki. To, że czegoś się nie słyszy, nie oznacza, że tego nie ma.

Farmy wiatrakowe, zgodnie z wynikami badań, prowadzą do tzw. choroby wibroakustycznej. Bada-

nia wykazują, że po ponad 10 letnim oddziaływaniu dźwięków niskich częstotliwości (<500Hz), w tym infradźwięków (<20Hz), które są emitowane przez turbiny wiatrowe, objawia się w fazie końcowej patologiami neurologicznymi i neuropsychiatrycznymi prowadzącymi między innymi do zmniejszenia zdolności poznawczych, znacznego obniżenia ilarazu pamięci, pogłębionych zaburzeń psychicznych, zaburzeń neurologicznych charakterystycznych dla rozległego uszkodzenia mózgowia (podobnego do objawów choroby Parkinsona, stwardnienia rozsianego i AIDS).

Przyczyną tych wszystkich chorób są naukowo udowodnione zmiany na poziomie molekularnym w komórkach wywołane przez infradźwięki i dźwięki niskich częstotliwości.

Z kolei migotanie światła, spowodowanym niestabilnym prądem z elektrowni wiatrowych, prowadzi do uaktywnienia stanów epileptycznych.

Dlatego naukowcy domagają się odległości pojedynczego wiatraka od zabudowań minimum 1900 m, a ferm wiatrowych – powyżej 3000 m.

Francuska Akademia Medycyny, która właśnie powołała prof. C-H. Chouarda do zbadania tego problemu i na podstawie jego wyników ostrzega przed hałasem turbin wiatrowych i domaga się wstrzymania budowy wszystkich wiatraków, których odległość od siedlisk ludzkich jest mniejsza niż 1,5km, chodzi oczywiście o pojedyncze wiatraki, a nie farmy.

Zakłócają pracę przyrządów

Rzetelne pomiary infradźwięków generowanych przez turbinę wiatrową o małej mocy 600kW wykonano np. w pobliżu Hanoweru, gdzie przy okazji przeprowadzania strategicznie ważnych (wojskowych i geologicznych) pomiarów zmierzono infradźwięki generowane przez pobliską elektrownię wiatrową, ponieważ zakłócały one pracę wojskowych przyrządów pomiarowych.

Dotychczasowe doświadczenia z USA i państw Europy zachodniej pokazały, że siłownie wiatrowe zniekształcają obraz uzyskiwany przez stacje radiolokacyjne. W związku z tym w Finlandii w ciągu ostatnich miesięcy rozgorzała intensywna dyskusja na temat przyszłości tego typu elektrowni, pomiędzy Finnish Energy Industries – organizacją zrzeszającą lokalne przedsiębiorstwa energetyczne – oraz przedstawicielami rządu i sił zbrojnych.

Wojskowi zablokowali możliwość budowy nowych siłowni.

Nie ma awarii

Do Polski trafia ok. 90 proc. składaków, czyli starych wiatraków, które w Niemczech od dawna nie spełniają norm.

Warto wiedzieć, że uszkodzone fragmenty śmigła, kręcącego się podczas pracy z prędkością ponad 150 km/h mogą zostać rozrzucone w promieniu kilku kilometrów.

Tylko jedna firma ubezpieczeniowa w 2006 roku wypłaciła w części Niemiec ok. 1000 razy wypłaty za awarie – głównie pożary, średnio co 4 lata jest poważna awaria każdego wiatraka. Wiatraki czasami przewracają się.

Wiatraki zakłócają odbiór telewizji, radia, telefonii komórkowej i wojskowych radarów, jeżeli są one usytuowane na linii nadajnik-odbiornik, a zimą oblodzone skrzydła wiatraków rzucają lodem na duże odległości.

Tanie źródło

W opracowaniu Urzędu Regulacji Energetyki czytamy: Nie mówi się o małej opłacalności pozyskiwania energii wiatrowej, o tym, że obniżenie emisji gazów cieplarnianych można osiągnąć tańszymi metodami, a uzyskiwany prąd jest bardzo złej jakości i charakteryzuje się niestabilnością i szkodliwymi wahaniami napięcia.

Coraz więcej naukowców ostrzega, iż realizacja celów dotychczasowej polityki energetycznej może pro-

wadzić do awarii sieci i zaburzyć dostawy energii elektrycznej.

Plan zagospodarowania do prokuratury?

Gminy dość chętnie pozbywają się problemu wykonywania z własnej kasy planu zagospodarowania pod farmy wiatrakowe. Za takie plany płaca inwestorzy. I tak w Dusznikach (Wielkopolska) „Powiadomiona o podejrzeniu korupcji prokuratura stwierdziła, że finansowanie planu przez inwestora jest złamaniem prawa, ale do przestępstwa nie doszło, gdyż nie ma szkody materialnej. Tymczasem, według CBA, brak szkody wcale nie musi przesądzać o braku przestępstwa. (...) Okazało się, że inwestor zapłacił 148 tys. zł (netto) za przygotowanie miejscowego planu zagospodarowania uwzględniającego budowę farmy” - czytamy w Głosie Wielkopolskim z 2010-08-18 (Krzysztof M. Kaźmierczak).

Sprawą zajęła się Julia Pitera.

Można taniej i bardziej ekologicznie

Przytoczone fakty mają wskazać, że nie takie wiatraki dobre i tanie, jak nam się je opisuje. O wiele tańsze jest pozyskiwanie energii z konwencjonalnych elektrowni, z zastosowaniem lepszych filtrów, z elektrowni atomowych, czy na biomasę. Na naszym terenie naturalne byłyby elektrownie wodne - od dawna sprawdzone i nie ingerujące w środowisko tak znacznie, jak wiatraki. Elektrownie wodne są też zdecydowanie bezpieczniejsze dla flory i fauny i nie niszczą krajobrazu. Zdecydowanie byłyby też tańsze dla nas - końcowych odbiorców i podatników. Dlaczego więc tak bardzo lobby wiatrakowe dąży do stawiania lasów wiatraków w Polsce? To proste. Nie ma uregulowań prawnych, a zyski są spore - patrząc na to, że nie ważny jest koszt wytworzenia, bo i tak energia zostanie sprzedana, a zyski czerpane są z dopłat do energii - czyli wprost z naszych podatków.

Magdalena Mucha

Nowy Zarząd złocienieckiego Klubu

Pułkownik WP Paweł Mela prezesem MKS Olimp Złocieniec



(ZŁOCIENIEC). Walne zebranie w Olimpie zarządzono na piątek, jedenastego lutego na 18.00. Spotkanie odbyło się w internacie Zespołu Szkół Zawodowych. Obecnych było około trzydziestu członków Klubu. Piszemy - około, gdyż liczba obecnych się zmieniała w czasie kilkugodzinnego zebrania, ale zawsze oscylowała wokół liczby trzydzieści.

Rezygnacja – nie wiedzieć czemu, na ręce burmistrza

Poinformowano, że prezes Klubu Andrzej Stefaniak złożył rezygnację na ręce burmistrza Waldemara Włodarczyka. Na pytanie: - A dlaczego to na ręce burmistrza? - nikt nie był w stanie odpowiedzieć. Bez odpowiedzi też pozostało pytanie – dlaczego na tak ważnym zebraniu nie ma nikogo z burmistrzów, z prezydium rady miasta czy choćby z komisji rady do spraw sportowych, albo i z rady sportu. Nie było też instruktorów pracujących w Klubie z młodzieżą, był za to trener seniorów Jan Kępa.

Rezygnacje, odwołania

Członkowie dotychczasowego zarządu Klubu złożyli rezygnację z pracy w tym gremium. Nie podali powodów, dla których to zrobili. Jeden z członków tego ciała, Mirosław Hein, rezygnacji nie złożył, ale został z tej funkcji odwołany przez zebranie członków Klubu. Mirosław Hein był jedynym w zarządzie Olimpu, który przychodził na zebrania. Kibice Olimpu na zebranie prawie w ogóle nie przyszli, nie licząc kilku starszych panów, którzy z Klubem są na dobre i na złe od lat już kilkudziesięciu. Dzięki im wielkie za to.

Daniel i Stanisław

Po zwinnym ominięciu usiło-

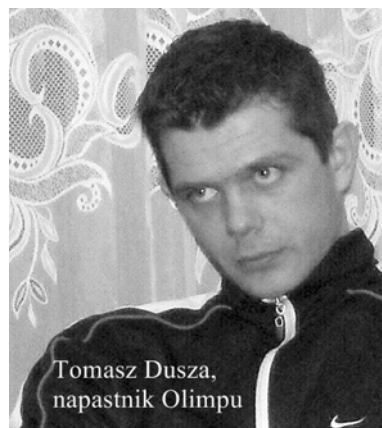


wał, by uniemożliwić wszystkim tym, którzy chcą być członkami Klubu, wstąpienie w ich poczet, zebranie nabrało warty pędu. A to za przyczyną Daniela Bałdygi, który przejąwszy prowadzenie spotkania od Mirosława Heina, w chwilach zwątpienia co do właściwości procedur, nie wahał się zasięgać porady u wybitnej siły fachowej nie tylko w takich sprawach, u Stanisława Kacianowskiego, szefa komisji rewizyjnej w Klubie, a niegdyś nawet naczelnika naszego grodu. Pomoc była nad wyraz adekwatna do sytuacji, w której wszyscy się znaleźliśmy.

Na prezesa dwóch

Wyboru prezesa Klubu dokonano jawnie. Kandydatów było dwóch. Mirosław Hein i Paweł Mela. Każdy z nich wygłosił do zebranych po kilka słów wysłuchanych w sporym skupieniu. Nowym prezesem Klubu został Paweł Mela, pułkownik Wojska Polskiego, aktualnie pracujący w Szczecinie, ale na stałe mieszkający w Złocieniu. W tych dniach rozpoczyna pracę zawodową w Wałczu, ale mieszkać nadal będzie w Złocieniu. Pułkownik Paweł Mela wybór na prezesa MKS Olimp Złocieniec wygrał jednogłośnie. Nie za bardzo chciał sam na siebie głosować, ale został do tego stanowczo nakłoniony: - Jak wszyscy, to wszyscy - tak perswadowano pułkownikowi i to skutecznie. Nowy prezes otrzymał wszystkie głosy, trzydzieści dwa, oprócz jednego oczywiście. Nikt się od oddania głosu nie wstrzymywał.

- Jestem nie tylko pułkownikiem Wojska Polskiego, ale i byłem już piłkarzem Olimpu. I to Olimpu też i czwartoligowego. Nie taję, to w moim życiu wydarzenia bardzo ważne. Byłem też trenerem pierwszego zespołu. Byliśmy nawet wysoko w



Tomasz Dusza,
napastnik Olimpu

tabeli. Praca zawodowa zmusiła mnie do zaniechania trenerki. Futbolowi nie odpuszczam, gram w oldbojach Klubu. Bardzo to sobie cenię. Będę nie tylko na treningach drużyn Klubu, ale i z piłkarzami, z trenerem i z instruktorami na murawie sam biorąc w nich udział. Mamy w Złocieniu piękne karty widowisk piłkarskich na naprawdę dobrym już poziomie sportowym. Czwarta liga, ligi wojewódzkie juniorów, znakomite osiągnięcia w



najefektywniej. – Skoro prezes tak to widzi, to nie ma co w tym mu przeskadzać – to jeden z głosów z sali. Paweł Mela przedstawił swoich ludzi: Piotr Chojnacki, Mirosław Szmidt, Wiesław Nowik i Wojciech Półtorak. Okazało się, że Wiesław Nowik, jako czynny sędzia piłkarski, nie może być członkiem zarządu Klubu. W jego miejsce przegłosowano Adama Samburskiego, byłego prezesa Olimpu. Wynika z tego, że z ludzi Pawła Meli do Zarządu nie dostał się Wojciech Półtorak.

Wojciech Półtorak

Tygodnik do Wojciecha Półtoraka: - Jest pan z firmy ZWiK, prezesa Jana Łowkiewicza, który jest bardzo przychylny sportowi w gminie. Zresztą, nie tylko sportowi. Szkoda, że nie ma pana w Zarządzie. A to i dlatego, że to i transport, samochody, wsparcie finansowe, a i to, że firma z dobrym imieniem w mieście, w gminie, no i światu zyczliwy prezes! –

Wojciech Półtorak: - Tak, to prawda. Ot, choćby taki fakt: sponsorujemy naszych żeglarzy ze Szkwału. Są zadowoleni. Próbowałem nieba przychylić Olimpowi, ale widać jeszcze nie ten czas, przynajmniej dla mnie. –

Stało na tym, że Wojciech Półtorak został szczególnie zachęcony do współpracy z zarządem Klubu, nawet i bez ostróg pełnoprawnego członka zarządu. W wyborach Wojciecha Półtoraka pokonał Adam Samburski. Dodajmy jeszcze, że Adam Samburski zgłoszony do głosowania na prezesa Klubu, w końcu jednak z kandydowania zrezygnował, co ogół przyjął z dobrze wyczuwalną ulgą. W zarządzie też Stanisław Chmielewski – były skarbnik Klubu z doskonałą opinią o swej pracy.



Paweł Mela
Prezes
MKS OLIMP

Pucharze Polski, międzypaństwowy mecz piłkarski Polska – Szwecja. Za to wszystko docenił nas nawet PZPN. Dwukrotnie grały tu Orły trenera Kazimierza Górskiego. A po obozie w Złocieniu juniorzy kadry Polski pojechali na mistrzostwa Europy do Hiszpanii i zdobyli tam tytuł wicemistrzów kontynentu. Marzy mi się w Złocieniu powrót do takiego poziomu pracy w Klubie, jaki już u nas był. Do takiej organizacji widowisk piłkarskich, jak to wówczas było, a i o tym było głośno wszędzie. -

Paweł Mela przedstawił skład Zarządu, który wedle niego będzie akurat taki, z którym jemu jako prezesowi będzie się współpracowało



Nad wszelkimi formalnościami (głosowania, liczenie głosów, przywoływanie zasad ze statutu Klubu) znakomicie czuł klubowy instruktor Eugeniusz Gawryłow, który jako kierownik seniorów Olimpu pierwszy raz w historii Klubu awansował do czwartej ligi, a juniorzy do ligi wojewódzkiej. Tak, tak - w Złocieniu, hen, kiedyś, już tak było. Eugeniusz Gawryłow został szefem komisji rewizyjnej, której do tej pory był członkiem. Współ z Jerzym Duszą i Markiem Bałdygą. Definitywnie z pracy w Klubie wycofał się Stanisław Kacianowski, szef rewizyjnych, ale i niegdyś znakomity piłkarz Olimpu, później - jak już wspomnieliśmy - nawet naczelnik naszego miasta.

A oni nie raczyli. Po co w takim razie z nimi?

Przypomnijmy jeszcze na koniec: na zebranie nie raczyli przyjść pracujący w Klubie instruktorzy, nie było nie tylko władz miasta, ale i szefów specjalistycznych komisji. Nowy prezes, nowy zarząd Klubu - akurat taki, który może być pełnoprawnym partnerem do mądrych rozmów właśnie z władzami miasta, z ewentualnymi sponsorami. Akurat taki, który wie - Klub ma służyć gminie nie tylko pięknymi widowiskami, ale i być pomocnym w codziennym służeniu naszej młodzieży. Oby, oby się to ziściło.

Stanisław

Akurat tego dnia na Cmentarzu Komunalnym pochowaliśmy Stanisława Jaworskiego. Od kilku lat działacza klubowego. Jego brat, śp. Kazimierz, w Olimpie jako działacz pracował niemalże od początku istnienia Klubu. Nie ma już też pośród nas trenera Kazimierza Chojnackiego... Piotr Chojnacki, nowy członek zarządu Klubu powiedział:

- Osobiście dopilnuję, byśmy pamięć tych naszych ludzi, ludzi naszego złocienieckiego futbolu, uchwycili po piłkarsku - Turniejem ku ich pamięci. Tak postanowiłem już dawniej! - Tadeusz Nosel

Jest Klub piłkarski! - a uczą w nim gry w futbol?

OLIMP BEZ REMANENTU, ALE Z ABSOLUTORIUM

(ZŁOCIENIEC). Komisja rewizyjna w Miejskim Klubie Sportowym Olimp Złocieniec pracowała pod przewodnictwem Stanisława Kacianowskiego w składzie: (1) Eugeniusz Gawryłow - członek, i (2) Kazimierz Piekarski - członek. Odbyły się dwa posiedzenia. Pierwsze - w dniu ostatniego walnego zebrania członków Klubu. Na tym posiedzeniu odbyło się ukonstytuowanie się komisji. Drugie zebranie zostało poświęcone ocenie stanu finansów Klubu oraz pracy merytorycznej zarządu.

Finanse Klubu

Ocenie poddano stan finansów Klubu na koniec 2010 roku w odniesieniu do stanu z dnia ostatniego zebrania członków, które miało miejsce 24 lipca 2010 roku.

Obecny zarząd rozpoczął swe urzędowanie bez zadłużenia Klubu, z pozostałymi środkami w wysokości 8278 złotych oraz z koniecznością wypracowania własnych środków w wysokości około 2925 złotych, co dawało łączną kwotę 7778 złotych, tj. 10% ogólnych środków z dotacji całorocznej wynoszącej 7000 złotych.

Po przeprowadzonej kontroli należy stwierdzić, że nowo wybrany zarząd na koniec 2010 roku nie spowodował zadłużenia Klubu i prowadził gospodarkę finansową w sposób prawidłowy, zamykając rok łącznymi dochodami w wysokości 87667,71 złotego przy dotacji 7000 złotych oraz dochodach własnych w wysokości 17667,71 złotego, przy kosztach na poziomie przychodów zamknął rok aktywami w wysokości 57,15 złotego.

Znikoma praca zarządu

Tak więc nie stwierdzono strat, co pozwoliło Klubowi wejść w nowy rok bez żadnych zadłużeń, jednak z zobowiązaniami w stosunku do wynagrodzeń szkoleniowców w wysokości około 2000 złotych, ponieważ nie uregulowano wynagrodzeń szkoleniowców za listopad 2010 roku, o czym komisja powiadomiła obecnych na ostatnim zebraniu członków, jak również nowy zarząd, który będzie miał obowiązek uregulowania powyższych zobowiązań.

Z dokumentów otrzymanych na dzień kontroli wynikało, że zarząd Klubu w minionym okresie odbył trzy posiedzenia, przy czym jedno posiedzenie w pełnym składzie natomiast pozostałe w składzie nie

pełnym, z czego wynika, że praca zarządu Klubu była znikoma.

Pozytywem w tej działalności jest utrzymanie działających zespołów, jak również pozyskanie szkoleniowców do poszczególnych zespołów.

Z kontroli wynika, że szkoleniem zespołu seniorów zajmuje się trener Jan Kępa, zespołem juniorów starszych instruktor Michał Osipiak, juniorów młodszych instruktor Eugeniusz Gawryłow, zespołem młodzików instruktor Andrzej Stefaniak.

Ponadto za pozytyw można uznać kolejne pozyskanie liczby członków Klubu, gdyż od ostatniego zebrania sprawozdawczo - wyborczego nastąpił wzrost liczby członków Klubu z 78 do 101.

W zakresie działalności merytorycznej Klubu komisja stwierdzała szereg uchybień. Zarząd na swych trzech posiedzeniach nie zajmował się sprawami organizacyjnymi związanymi z działalnością Klubu; tak przynajmniej wynikało z protokołów.

Negatywy

Nie dokonano remanentu w Klubie z chwilą przyjęcia obowiązków ani do dnia kontroli. Nie zajęto się sprawą bezpieczeństwa i organizacją meczów pod kątem obowiązującej ustawy o imprezach masowych, co powinno być zadaniem pierwszoplanowym nowego zarządu Klubu.

Podsumowując wyniki kontroli należy stwierdzić, że praca zarządu przebiega w sposób niejednoznaczny: z jednej strony pod względem finansowym działalność Klubu nie budzi zastrzeżeń, poza pozostałymi zobowiązaniami, co - jak sądzi komisja - nie jest tylko zasługą zarządu, a koniecznością rozliczenia się z dotacji Urzędu Miasta. Z drugiej strony działalności merytorycznej jako takiej nie było, czego dowodem

jest brak posiedzeń zarządu udokumentowany w protokolarzu.

Wnioski komisji rewizyjnej

Komisja rewizyjna na podstawie analizy dokumentacji finansowej i działalności zarządu Klubu wyciągnęła następujące wnioski:

z analizy dokumentów wynika, iż w okresie kadencji była prowadzona prawidłowa gospodarka finansowa

zdaniem komisji współpraca członków zarządu nie układała się w sposób właściwy, czego dowodem były rezygnacje części jego członków w tym prezesa Klubu

działalność Klubu w minionym okresie nie przebiegała w sposób prawidłowy w zakresie działalności merytorycznej, natomiast finansowej - poza powstałym zobowiązaniem - przebiegała prawidłowo

pomimo niejednoznacznej oceny komisja wnosi o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.

Tu podpisy członków komisji.

W dokumencie przeczytaliśmy: „Nie dokonano remanentu w Klubie z chwilą przyjęcia obowiązków ani do dnia kontroli”. Pytanie w takim razie podstawowe: to jak w rzeczywistości wygląda w Klubie gospodarzenie środkami pieniężnymi, skoro nie było ani jednego remanentu?

Drugie zagadnienie, najważniejsze: ilu chłopców skutecznie nauczono gry w piłkę nożną i na jakiej podstawie zostało to stwierdzone? Dzienniczki zajęć, rozmowy z rodzicami, z nauczycielami, wyniki sportowe, udział w turniejach?

Trzecie zagadnienie: prowadzący zajęcia doświadczony instruktor i były piłkarz powiedział: - Do mnie na treningi przychodzą chłopcy bardzo mało sprawni ruchowo, wręcz kalecy pod tym względem? Pytanie: czy złocienieckie dzieci są pod tym względem badane w szkołach? Czy jest ogólnie dostępna dokumentacja z tych badań? Czy trafia ona do Klubu takiego jak Olimp? I raz jeszcze najważniejsze! Jak nie było remanentów, to o czym dalej rozmawiać? Jak jest Klub piłkarski, to czy uczy on dzieciaki grać w futbol? Te pytania, to też i wskazania na dalszą pracę w Klubie!

Tadeusz Nosel

Kamila i Ola nie dają za wygraną

Lód jest, ale w południe przegrywa ze słoneczkiem



(ZŁOCIENIEC). Trwają ferie, a tu mimo mrozu mocniej zaświeciło słoneczko. No i co, niedobrze? Ano, niedobrze. Bo około południa słoneczko było już tak mocne, że rozmroziło lód na lodowisku nad Wąsawą. Dzieciaki do tego czasu ślizgały się już dość długo, ale w końcu trzeba było z lodu zejść. Chlupało wodą. – To nic – powiedziała pani z obsługi – do kolejnej pory otwar-

cia lodu, do godziny siedemnastej, mróz znow chwyci i lód będzie ostry jak brzytwa. Zapraszam. Tak jest każdego dnia. Około południa jest zbyt słonecznie, by nasz lód wytrzymał tę temperaturę. –

Rozmawiające na ten temat z Tygodniem Kamila i Ola obiecywały sobie, że przyjdą na lód pod wieczór. Obu mróz zdążył, bo dziewczynki przyjdą z pewnością. (N)

Siatkówka mężczyzn

O Puchar Burmistrza Złocienica

(ZŁOCIENIEC). Dziewiętnastego marca otwarty turniej piłki siatkowej mężczyzn o Puchar Burmistrza Złocienica. Hala przy Stefana Okrzei 9. Początek godzina 10.00.

Zapisy do szesnastego marca. Informacje o turnieju w biurze OSiR przy Czaplincekiej 3 lub telefonicznie – 94 36 71 225. Organizatorem imprezy Ośrodek Sportu i Rekreacji. (B)

Ośrodek Sportu i Rekreacji informuje

Halówka nożna szkół podstawowych o Puchar Burmistrza Złocienica

(ZŁOCIENIEC). Piątego marca w Złocienicy turniej halowej nożnej szkół podstawowych o Puchar Burmistrza Złocienica. Okazja – 66 Rocznicą Powrotu Ziemi Złocien-

ieckiej do Macierzy. Miejsce rozgrywania turnieju – hala przy Stefana Okrzei. Rozpoczęcie turnieju godzina 10.00. Organizator Ośrodek Sportu i Rekreacji. (B)

To zaszczyt, ale i obowiązki - obozy szkoleniowe

Lekkoatleci MKS Junior Złocieniec w kadrach województwa zachodniopomorskiego

(ZŁOCIENIEC). Mamy już skład kadry lekkoatletycznej juniorów i młodzików Zachodniopomorskiego Związku Lekkoatletycznego na pierwsze miesiące tego roku.

Z MKS Junior Złocieniec wśród młodzików mamy Grzegorza

Gessela. Obozy szkoleniowe dla tej kategorii wiekowej w Muszynie od czternastego do dwudziestego piątego lutego. Latem w sierpniu (17/25) w Morzyczynie i w pobliskim Białogardzie.

Pośród juniorów, ze Złocienica (MKS Junior) mamy Adriana Dzieciatkowskiego. (N)

Sport „królewski”

Turniej szachowy o puchar Burmistrza Drawska Pomorskiego Zbigniewa Ptaka

(DRAWSKO POMORSKIE). Turniej zaplanowano na piąty marca w sobotę. Rywalizacja w Szkole Podstawowej przy ulicy Obrońców Westerplatte 13. Hol budynku D. Zapisy od godziny 8.30. Początek gier godzina 9.30.

w następujących kategoriach wiekowych z podziałem na – chłopcy/dziewczeta, kobiety/mężczyźni. (1) Szkoła podstawowa klasy I-III (2) Szkoła podstawowa klasy IV-VI (3) gimnazjum (4) pozostali uczestnicy. Osobny turniej dla uczestników dorosłych.

Prośba o przyniesienie swojego sprzętu szachowego. (N)

Zawodnicy będą klasyfikowani

Okazja – 66 Rocznicą Odzyskania Ziemi Złocienieckiej

Finał Halowej Ligi Piłki Nożnej

(ZŁOCIENIEC). Szóstego marca w Złocienicy turniej halowej nożnej o Puchar Burmistrza Złocienica. Okazja – 66 Rocznicą Powrotu Ziemi Złocienieckiej do

Macierzy. Będzie to zakończenie Halowej Ligi Piłki Nożnej. Hala widowiskowa przy Stefana Okrzei. Początek turnieju godzina 10.00. (N)

26 lutego Bierzwnica

Zaproszenie na STACHURSKY'ego do Bierzwnicy koło Świdwina

(REGION). ARENA z Bierzwnicy, a Bierzwnica to miejscowość w pobliżu Świdwina, rozplakatowała

w Złocienicy STACHURSKY'ego. Całość nazwano „występem estradowym”. Wstęp na występ 15 zet. (t)

Śliczny jamnik szuka domu!



(Drawsko Pomorskie). Kilka dni temu na terenie miasta znaleziono błakającego się brązowego jamnika krótkowłosego. Piesek ma około 2 lat, jest zadbane. Ponieważ nie posiada obroży ani czipa, niemożliwe jest odnalezienie właściciela pieska. Każdy jednak kto chciałby przygarnąć sympatycznego jamnika, może zgłosić się do drawskie Straży Miejskiej. Piesek będzie tam przebywał do jutra (czwartek) włącznie.

Oprac. MB, foto: um

Powstaje Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami

(POWIAT DRAWSKI) Jakis czas temu pisaliśmy o panu Piotrze Karczewskim, który postanowił na terenie naszego powiatu założyć Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, by móc lepiej i zgodnie z prawem pomagać zwierzętom, zwłaszcza tym bezpańskim z naszego regionu. Po tym apelu do redakcji zgłosiło się kilka osób, za co serdecznie dziękujemy. Jednocześnie przypominamy, że nadal za pośrednictwem redakcji można zgłaszać swoją chęć uczestnictwa w stowarzyszeniu. Liczy się każda para rąk i każdy nowy pomysł!

Onajbliższym terminie pierwszego spotkania poinformujemy wszystkich zgłoszonych osób i na łamach Tygodnika. MB

Spróbuj być rodziną ... zastępczą Rodziny zastępcze poszukiwane

(POWIAT). Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim poszukuje kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, ulica Bolesław Chrobrego 4, 78-500 Drawsko Pomorskie, pokój 4 lub 5. Telefon 94 36 337 62. N

Taize – Moskwa

Pielgrzymka Zaufania przez Ziemię

(ZŁOCIENIEC). Mamy informację o niezwykłej pielgrzymce: Taize – Moskwa. Przedsięwzięcie nosi nazwę – PIELGRZYMKA ZAUFANIA PRZEZ ZIEMIĘ. W czasie od 20 do 25 kwietnia. Zaproszenie jest opatrzone następującymi dookreśleniami: (1) Przeżyć pięć dni z dziećmi tysiącami młodych ludzi z całej Europy i z innych stron świata... (2) Poznać mieszkańców miasta dzięki kontaktom osobistym (3) Modlić się razem śpiewem i w ciszy (4) Przyjąć goścień u rodzin i we wspólnotach parafialnych w Moskwie i okolicy (5) Rozpocząć „pielgrzymkę zaufania” we własnym życiu.

Zapisy do 5 marca. Zachęta do udziału w przygotowaniach gorąca.

Punkt przygotowań: Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Koszalińsko – Kołobrzeszkiej. Telefon 501 014 614, e-mail: zaniwski@koszalin.opoka.org.pl Cena: 360 złotych + 85 euro. N

Nowe dachy, przejście z chóru na parter kościoła

Istotne prace budowlane w parafii Maryi Wniebowziętej

(ZŁOCIENIEC). Od dwóch tygodni jest już uruchomione nowe wejście z chóru kościoła Maryi Wniebowziętej na parter świątyni. Nie trzeba już wychodzić na podwórzec, by przejść do kościoła na parterze. W tych dniach jest też instalowany nowy dach na plebanii parafii. Trzy miesiące temu nowy dach został położony na domie zakonnym. N

Inaczej w Drawsku Pom., w Czaplinku, Szczecinku...

Nekrologi po złocieniecku

(ZŁOCIENIEC). Raz jeszcze prosimy: zagospodarujmy w mieście powierzchnie na powiadomienia o odejściach na wieczność naszych mieszkańców. Nie może być tak, jak dotychczas. Nekrologi wiszą byle gdzie, nawet na zwykłych śmieciach ogłoszeniowych. Uczulamy na problem miejscową Radę Kultury, środowiska etatowej kultury, każdego mieszkańca. Wzorem - Drawsko Pomorskie, Czaplinek, Szczecinek. Wystarczy się tylko rozejrzeć. Nie może być tak, że z braku odpowiedniego miejsca, nekrolog zawisa na twarzy, na plakacie estradowca. Do kiedyż tak? N

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

CARITAS

W niedzielę dwudziestego lutego po każdej Mszy świętej CARITAS zbierała do puszek ofiary na swoją działalność.

Tydzień – 20/26 lutego

W tym tygodniu przypadają (1) w poniedziałek Święto Katedry świętego Piotra (2) we wtorek – wspomnienie świętego Polikarpa

Wieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu

W poniedziałek dwudziestego pierwszego lutego w naszej parafii przypadła Wieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu. Adoracja trwała od godziny 15.00 do 18.00. Zaprosiliśmy do wspólnej modlitwy.

Spotkanie Czwartkowe

Akcja Katolicka zaprasza na „Spotkanie Czwartkowe”. Dwudziesty czwarty lutego, godzina 18.30 – salka przy ulicy Bohaterów Warszawy 25. Wykład na temat – Osobliwości przechowywane w naszych domach”.

CIESZYNO

W niedzielę dwudziestego siódmego lutego Msza święta w Cieszynie o godzinie 13.00.

PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

Na wypoczynek do Mszany Górnej

W poniedziałek dwudziestego pierwszego lutego już o godzinie 6.00 dzieci i młodzież z naszej parafii wraz z księżmi – księdzem Pawłem i z księdzem Ivanem udali się na wypoczynek do Mszany Górnej. Życzymy Bożego Błogosławieństwa i dużo dobrych wrażeń.

Zabawa karnawałowa

Zapraszamy na zabawę karnawałową. Szósty marca od godziny 18.00 w sali widowiskowej ZOK-u. Dziękujemy za złożone fanty na loterię. Zbiórka fantów jeszcze otwarta.

Ofiary na ogrzewanie kościoła

Ofiary złożone na tacę w przyszłym tygodniu będą przeznaczone na ogrzewanie kościoła

Odeszli do wieczności

W ostatnim czasie odeszli do wieczności; (1) + Stanisław Jaworski, lat 60 i (2) + Jadwiga Dąbrowska, lat 88. Wieczny odpoczynek...

Imię męskie (Delon)			Wśród drobiu		Odezwia, wezwanie		Wyrób na sprzedaż		Wąż ciepłoluby
Wyrwał się z konopi	Domek Eskimosa				Kuzyn troci				
Przybudówka					Cechuje aroganta		Część roweru		Napój z kofeiną
Sić supermarketów					Styl w sztuce				
			Mszalny alkohol		Ansa				
Angielski kucyk	Paragon				Sądzi według praw Koranu			Bubel	
Skala toczona przez lodowiec	Np. legenda mapy		Gaz w ropie		Zatoka Morza Czerwonego				
					Miasto nad Odrą		Rodzaj papieru		Gra w rzutki
Krażek kielbasy					Śmieć				
Imię żeńskie					Nadzór, piecza				
Dopływ Wisły					"Wiedza" komputera		Futrzanyszal		Ozdoba tałesu
Mędrcom nie czyni	Skaleczenie	Płon	Wysłannik						
			Strzecha						
					Stanowisko pracy				Dostojnik z Abisynii
					Spółka				
Szczebel w kanierze					Sharif				
Gatunek nietoperza					Ogon cietrzewia				
Marny ubiór									
					Ziółko				

AKABA, KADI, LIDI, PONY, POŁOZ

Rozwiązanie krzyżówki

Rozwiązanie krzyżówki sprzed dwóch tygodni to „Promocja, a pobili za darmo”. Prawidłową odpowiedź nadesłała pani **Krystyna Starzyńska** ze Złocieńca. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór upominku w postaci książeczki pani Franciszki Roubo „Wspomnienia na trudny czas”. Nagrodę można odebrać w godzinach dyżurowania redakcji.



POŻYCZKA EKSPRESOWA SPEŁNIAJ MARZENIA! TERAZ 0% PROWIZJI!

DRAWSKO POMORSKIE
Pl. Konstytucji 12
(94) 36 34 982

ZŁOCIENIEC
ul. Bohaterów Warszawy 19
(94) 367 05 92

www.pekao.com.pl
801 325 325
(opłata za połączenie wg cennika operatora)

BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

RRSO dla pożyczki 8000 zł na okres 12 miesięcy wynosi 21,93% (wg stanu na dzień 18.10.2010 r.)

Zapraszamy do redakcji w Złocieńcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieńcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. **514 794 463**
- wtorek, środa 12.00 - 16.00
Tadeusz Noseł
- czwartek 13.00 - 16.00

Tel. do redakcji: 500-075-383

**USŁUGI
POGRZEBOWE**
"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"